

# Archeolodzy poznają przyrodę w okolicy osady obronnej sprzed 4000 lat

19 sierpnia 2020

Około 4 tys. lat temu w dzisiejszym Bruszczewie (Wielkopolska) istniała unikalna w skali Europy Środkowej obszerna osada obronna, która otoczona była jeziorem. Teraz naukowcy przyjrzą się bliżej temu zbiornikowi i spróbują ustalić m.in. jak wpłynął na niego człowiek.

Osada obronna, której relikty znajdują się w dzisiejszym Bruszczewie, zajmowała powierzchnię 1,5 ha i mierzyła ok. 120 m średnicy. Jednocześnie mieszkało tam co najwyżej 100 osób. Chroniła ją głęboka fosa i co najmniej dwa rzędy drewnianych palisad. Oblewały ją wody jeziora, które dziś zmieniło się w torfowisko.

W ramach nowego projektu naukowcy pod kierunkiem dr. Jakuba Niebieszcząńskiego z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu zamierzają przyjrzeć się otoczeniu tej osady, m.in. reliktom jeziora, nad którym była ona położona. Zaplanowano wykonanie bardzo różnego rodzaju badań: pobranie rdzeni, analizy magnetometryczne, geochemiczne, palinologiczne czy sedimentologiczne.

„Co prawda wiemy, że osadę oblewało jezioro, ale jest ono dla nas nadal zagadką. Nie wiemy, jak było duże, nie wiemy w jaki sposób obecność człowieka wpływała na jakość wody, nie mamy też do końca pewności, czy fosa mogła być w ogóle zasilana wodami z jeziora i czy w rzeczywistości nie była tylko suchym lub okresowo zalewanym rowem” – opowiada Nauce w Polsce dr Niebieszcząński. Analizy pozwolą też na szczegółowe poznanie ówczesnej szaty roślinnej – w ten sposób naukowcy uzyskają też zapewne informacje na temat uprawianych zbóż i tego jak

człowiek zmieniał wokół siebie krajobraz.

Dr Niebieszczanski podkreśla, że pozyskane dane wzbogacą wiedzę nie tylko na temat osady sprzed 4 tys. lat, ale również na temat ludzi zamieszkujących ten region w innych epokach – późnej epoce brązu, okresie wpływów rzymskich, czy we wczesnym średniowieczu, które nie były dotąd przedmiotem szczegółowych studiów pod kątem interakcji człowieka ze środowiskiem. Wyniki będą również ciekawe dla geologów i naukowców innych specjalności, bo badacze dowiedzą się też m.in. kiedy i w jaki sposób jezioro powstało.

Obecnie jezioro wokół pradziejowej osady w Bruszczewie zanikło; stało się to zapewne ok. VI w. Jest to stale wysychająca z roku na rok rozległa równina torfowa porośnięta łąkami. Podmokły teren sprzyja zachowaniu i konserwacji relikwów osady – w takim środowisku do naszych czasów dotrwały w świetnym stanie na przykład drewniane konstrukcje słynnej osady w Biskupinie.

Wykopaliska w Bruszczewie rozpoczęły się już w latach 60. XX wieku, kiedy pracowali tutaj archeolodzy z Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. W interdyscyplinarną i międzynarodową fazę weszły pod koniec lat 90. ubiegłego wieku, kiedy rozpoczął się szeroko zakrojony projekt badawczy IP UAM i Uniwersytetu w Kilonii. Do tej pory archeolodzy przebadali ok. 20 proc. powierzchni osady. Nowo rozpoczynający się projekt sfinansowało Narodowe Centrum Nauki w ramach konkursu OPUS.

Autorstwo: Szymon Zdziebłowski

Źródło: [NaukawPolsce.PAP.pl](http://NaukawPolsce.PAP.pl)